

SRI SATHYA SAI LOKA SEVA GURUKULAM

Nowy program nauczania (curriculum), który wkrótce będzie obowiązywał na całym świecie

Jest to dyskurs o współczesnym gurukulam wygłoszony przez Sadguru Madhusudana Sai na satsangu w Sri Sathya Sai Premamrutham w Muddenahalli dnia 24 lutego 2020 r.

Miałem spotkanie z dużą grupą osób zarządzających naszymi szkołami na temat zmiany obecnego systemu edukacji z obecnego sztywnego i po akademicku przeładowanego wiedzą na elastyczny, twórczy i otwarty, który będzie stwarzał uczniom możliwości rozwoju we wszystkich możliwych kierunkach.

Przyjechał tu dyrektor The National Institute of Open Schooling (NIOS), Narodowego Instytutu Otwartego Szkolnictwa. Gdy przedstawiłem mu naszą filozofię i powiedziałem, że chcę w niedługim czasie zmienić cały system edukacji na system Otwartego Szkolnictwa podległy radzie NIOS, który pozwoli dzieciom uczyć się wielu rzeczy, on powiedział: „Opracujcie sylabus (program nauczania), a ja go zatwierdzę!”

W moim sylabusie będziemy mieli nie tylko matematykę, fizykę, chemię, biologię, historię, filozofię i wiedzę o społeczeństwie. Oprócz tego będziemy mieli muzykę, sztuki piękne, kulturę, *jogę*, *upanisady*, ogrodnictwo, sprzątanie, opiekę nad zwierzętami, dbanie o środowisko i inne przedmioty. Wszystko to będzie włączone do edukacji.

Gdy uczniowie opuszczą szkołę, obojętnie gdzie się znajdą, będą mogli zajmować się wszystkim. Ktoś może być wspaniałym inżynierem, ale jeśli nie umie przyrządzić sobie filiżanki herbaty, jaki pożytek z takiego wykształcenia? Wraz z wiedzą teoretyczną potrzebna jest też edukacja praktyczna.

Założyliśmy komitet, który zajmie się opracowaniem sylabusu w taki sposób, aby był zrównoważony. Wiedza duchowa i świecka powinny iść ręką w rękę. Jedna bez drugiej jest bezużyteczna.

W naszej kulturze mamy metodologię edukacji. Najpierw jest *śastra praman* (dowody oparte na świętych pismach). Jest to aktualnie dostępna wiedza teoretyczna. Następnie jest *tarka śastra* (nauka dociekania). W tej metodzie należy dedukować, rozumować, przedstawiać argumenty. Trzeba doświadczalnie sprawdzić, czy coś jest tylko wiedzą książkową, czy rzeczywiście działa. Ostateczną metodą jest *swanubhawa* (osobiste doświadczenie). Pełnego

przekonania powinno się nabrać przez własne doświadczenie określonej wiedzy. Tak wygląda metodologia starożytnej *gurukuli* (szkoły prowadzonej przez *guru*).

Stworzymy system nazwany Sri Sathya Sai Loka Seva Gurukulam. Będzie on wprowadzany na całym świecie. Nie ma w nim ograniczenia, że trzeba być uczniem hinduskim. Jest otwarty dla wszystkich uczniów całego świata, gdyż rada NIOS pozwala nam na taką elastyczność.

Opracujemy curriculum Sri Sathya Sai Loka Seva Gurukulam dla naszych szkół. To stanie się bardzo szybko – w ciągu roku lub dwóch.

Teraz, gdy uczeń kończy szkołę, otrzymuje świadectwo z ocenami z przedmiotów, których się uczył. Nie ma w nim wzmianki o wielu innych rzeczach, które poznał. Nasze świadectwo będzie zawierało wszystko.

Jeśli ktoś gra na skrzypcach, wiolonczeli lub trąbce, albo tańczy lub śpiewa, będzie o tym wzmianka na świadectwie. Będzie to część całej edukacji. Jeśli ktoś potrafi zajmować się krowami, nawet o tym będzie wzmianka. Będzie to więc holistyczny system kształcenia, jaki stosowano w starożytnych *gurukulach*.

Uzdolnienia, preferencje, awersje, zainteresowania dzieci będą rozpoznawane wcześniej. Wcześniej naprowadzi się je na kierunki, w których powinny się rozwijać. Specjalizacja będzie następowała znacznie wcześniej, niż dzieje się to dzisiaj.

Specjalizacja zostanie przesunięta z obecnego poziomu przeduniwersyteckiego do szkół średnich. Świadectwa będą ważne na całym świecie. Macie teraz dostępną piękną syntezę edukacji duchowej (*adhjatmikam*) i świeckiej (*laukikam*).

Robię to, gdyż chcę, aby moje dzieci były szczęśliwe i wolne. Edukacja nie powinna być ciężarem. Powinna być przyjemnością. Dzieci powinny codziennie budzić się i biec do klasy, gdyż chcą dalej uczyć się tego, co zaczęły poprzedniego dnia. Ten zapał i ciekawość powinny napędzać ich edukację, a nie oceny!

Chcę zlikwidować obecne ocenianie w formie procentów zdobytych punktów. Wiedzę macie albo jej nie macie! Albo znacie dany instrument muzyczny, albo go nie znacie. Nie możecie trochę go znać, bo wtedy pogrzebiecie muzykę. Będzie kakofonia, a nie symfonia!

Nasz system kształcenia będzie miał tylko dwa stopnie: albo znacie dany przedmiot, albo go nie znacie. Chirurg nie może mówić „Trochę wiem, jak rozcinać ciało, ale nie umiem go zszywać!” W rzeczywistym świecie to nie działa. W teoretycznym świecie akademickim wystarczy 80% wiedzy.

W Ameryce do dużych przedsiębiorstw informatycznych przyjmuje się nastolatków, którzy nie mają nawet świadectwa ukończenia szkoły. I oni już

dobrze zarabiają. Jest to ekonomia oparta na umiejętnościach, na wiedzy – nie opiera się już na ocenach czy stopniach! Młodzież ta rezygnuje z dyplomów i studiów uniwersyteckich i zdobywa praktyczną wiedzę.

Jeśli macie prawdziwy zapal do nauki danego przedmiotu, będziecie w nim biegli. I tylko wtedy będziecie mogli wnieść swój wkład do świata wiedzy. Inaczej będziecie po prostu powtarzać to, co inni powiedzieli. Jaki wtedy będzie wasz wkład do tego świata?

Pragnienia wiedzy, czyli *džidźńasa*, powinno napędzać edukację. *Śraddha* (szczerze dążenie z przekonaniem) powinna napędzać edukację. *Prajaatna* (ciężka praca) powinna napędzać edukację. Właśnie tę filozofię wprowadzamy. To już nieodległy czas.

W tym roku prawdopodobnie opracujemy sylabus i załatwimy wszystkie pozwolenia. W następnym roku akademickim będzie to wprowadzone w życie w większości naszych szkół. Jeśli jesteście zbyt mocno przywiązani do waszych stopni i ocen, wtedy to miejsce nie jest dla was! To miejsce będzie dla prawdziwych poszukiwaczy wiedzy, którzy chcą przekształcić swoją wiedzę w umiejętności; te umiejętności powinny przynieść równowagę w ich życiu; ta równowaga z kolei przyniesie potrzebę zgłębiania i zdobywania dalszej wiedzy.

Taka jest kolejność w edukacji: wiedza powinna przekształcać się w umiejętności, które prowadzą do równowagi, a te prowadzą do dalszego zgłębiania wiedzy. Powinniśmy mieć właśnie taki schemat. Te bardzo ważne zmiany w naszym systemie kształcenia zobaczycie w nadchodzących czasach.

Próbowało tego w przeszłości wielu ludzi – Mahatma Gandhi, Vinobha Bhave, Aurobindo, Wiwekananda, Rabindranath Tagore myśleli o tym, ale żaden z nich nie mógł w pełni wprowadzić tego w życie. Wiecie dlaczego? Ponieważ nie byli wolni.

Nasza edukacja jest całkowicie bezpłatna i to daje mi wolność i moc robienia tego, co jest właściwe. Ponieważ jest darmowa, nie muszę do nikogo wyciągać ręki. Możemy robić to, co jest właściwe, i w naszych placówkach zawsze będziemy to robić.

[Z *Sukshma Baba Report* 851, 28-2-2020, tłum. KMB]